

## UZASADNIENIE

Pozwem, który wpłynął do tut. Sądu w dniu 14 maja 2015 r., powód Urząd Kontroli Skarbowej w S. wniósł o zasądzenie od pozwanej L. K. (1) kwoty 28.532 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 21 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty (podczas rozprawy w dniu 10 czerwca 2016 r. strona powodowa cofnęła pozew ponad kwotę 27.833 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 21 stycznia 2015 r., na co strona pozwana wyraziła zgodę domagając się zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego także w zakresie cofniętego powództwa) tytułem zwrotu odszkodowania zasądzonego na rzecz pozwanej prawomocnym wyrokiem, uchylonym następnie w wyniku kasacji, co skutkowało ostatecznie prawomocnym oddaleniem powództwa. Strona powodowa wniosła również o zasądzenie od pozwanej, na swoją rzecz, kosztów procesu według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda, na swoją rzecz, kosztów procesu według norm przepisanych. Pozwana podniosła, iż obowiązek zwrotu korzyści wygasł, albowiem zużyła ją w taki sposób, że nie jest już wzbogacona.

W toku procesu strony podtrzymały swoje stanowiska.

### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

L. K. (1) jest zatrudniona w Urzędzie Kontroli Skarbowej w S..

Bezsporne;

Wyrokiem z dnia 27 kwietnia 2012 r. Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie IX Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zasądził od pozwanego Urzędu Kontroli Skarbowej w S. na rzecz powódki L. K. (1) kwotę 22.800 zł tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem wypowiedzenie warunków umowy o pracę, a także kwotę 4.973,10 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania. Wyrokowi nadano rygor natychmiastowej wykonalności co do kwoty 7.712,74 zł.

Bezsporne;

W dniu 10 maja 2012 r. na konto bankowe L. K. (2) wpłynęła kwota 12.000 zł tytułem pożyczki z (...) przy Izbie Skarbowej w S..

W dniu 11 maja 2012 r. L. K. (1) pobrała ze swojego konta kwotę 10.000 zł.

Bezsporne, a nadto dowód: wyciąg z rachunku bankowego pozwanej – koperta – k. 80;

W dniu 14 maja 2012 r. Urząd Kontroli Skarbowej w S. przelał na rzecz L. K. (1) kwotę 7.712,74 zł odpowiadającą kwocie, na którą nadano rygor natychmiastowej wykonalności.

W dniu 15 maja 2012 r. L. K. (1) pobrała ze swojego konta kwotę 8.000 zł.

Bezsporne, a nadto dowód: polecenie przelewu – k. 11;

W okresie od czerwca do sierpnia 2012 r. L. K. (1) spłaciła pożyczkę w kwocie 6.000 zł zaciągniętą w grudniu 2011 r. u swojej siostry O. R..

Pieniądze na spłatę pożyczki pochodziły z kwoty otrzymanej na mocy ww. wyroku.

Dowód: zeznania pozwanej – k. 103-107, umowa pożyczki – koperta k. 80;

Wyrokiem z dnia 21 grudnia 2012 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie, VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił apelację Urzędu Kontroli Skarbowej oraz zasądził od pracodawcy na rzecz L. K. (2) kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Bezsporne;

W dniu 31 grudnia 2012 r. Urząd Kontroli Skarbowej w S. przelał na rzecz L. K. (1) kwotę 20.120,36 zł.

W dniu 3 stycznia 2013 r. L. K. (1) pobrała ze swojego konta kwotę 20.000 zł.

Bezsporne, a nadto dowód polecenie przelewu – k. 10, wyciąg z rachunku bankowego pozwanej – koperta k. 80;

W styczniu 2013 r. L. K. (1) przekazała na rzecz swoich córek A. S. i E. S. – kwoty po 3.000 zł tytułem darowizny. We wcześniejszym okresie także zdarzało się, że L. K. (1) finansowo pomagała dzieciom, ale były to kwoty niższe, w graniach kilkuset, czy tysiąca złotych.

Pieniądze przeznaczone na darowizny w łącznej kwocie 6.000 zł pochodziły z kwoty otrzymanej od pracodawcy w związku z ww. wyrokiem sądowym.

Dowód: zeznania świadka A. S. – k. 94, zeznania świadka E. S. – k. 95,

W dniu 2 kwietnia 2013 r. pełnomocnik L. K. (1) reprezentujący ją w procesie o ww. odszkodowanie otrzymał odpis skargi kasacyjnej pracodawcy od ww. wyroku Sądu Okręgowego.

Bezsporne, a nadto dowód: pismo z dnia 28 marca 2013 r. – k. 102, potwierdzenie odbioru – k.649 akt IX P 917/09;

W dniu 22 i 25 kwietnia 2012 r. L. K. (1) korzystała z usług stomatologa, za które łącznie zapłaciła 2.000 zł. W dniu 13 czerwca 2013 r. poddała się prywatnie ekspertyzie cyto-histopatologicznej.

Dowód: paragon fiskalny, potwierdzenie zapłaty, ekspertyza cyto-histopatologiczna – koperta k. 80;

Na przełomie sierpnia i września 2013 r. L. K. (1) wraz z mężem A. K. pojechała na organizowaną we własnym zakresie wycieczkę do krajów nadbałtyckich. Dwie noce spędziła w W. w hotelu, za co zapłaciła 90 euro za dwie osoby.

Dowód: zeznania świadka A. K. – k. 96-97, zeznania pozwanej – k. 103-107, kserokopie biletów parkingowych, rachunek za hotel, potwierdzenia wymiany walut, bilet wstępu do muzeum – koperta k. 80;

W dniu 17 września 2013 r. pracodawca dopłacił L. K. (1) do wypoczynku organizowanego we własnym zakresie kwotę 800 zł.

Bezsporne, a nadto dowód: pismo z dnia 17 września 2013 r. – k. 101;

L. S. dwukrotnie, w sierpniu i październiku 2013 r., odwiedziła swoją siostrzenicę w A.. Pojechała tam własnym samochodem.

Dowód: zeznania świadka A. K. – k. 96-97, zeznania pozwanej – k. 103-107;

W dniu 3 grudnia 2013 r. pełnomocnik L. K. (1) otrzymał postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2013 r. o przyjęciu kasacji do rozpoznania.

Bezsporne, a nadto dowód: pismo z dnia 10 października 2016 r., potwierdzenie odbioru – k. 116;

Wyrokiem z dnia 27 stycznia 2014 r. Sąd Najwyższy uchylił ww. wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Szczecinie do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Bezsporne;

Wyrokiem z dnia 4 grudnia 2014 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie, VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego w ten sposób, że oddalił powództwo. Ponadto orzekł o kosztach procesu.

Bezsporne;

Pismem odebrany przez L. K. (1) w dniu 21 stycznia 2015 r. została ona wezwana do zwrotu kwoty 28.531,80 zł wypłaconej tytułem uprzednio zasądzonego odszkodowania oraz kosztów procesu w terminie 7 dni od doręczenia wezwania.

Bezsporne, a nadto dowód: wezwanie do zapłaty z dowodem doręczenia – k. 14-17;

Pismem z dnia 22 stycznia 2015 r. L. K. (1) zwróciła się do pracodawcy z prośbą o wyrażenie zgody na spłatę ww. kwoty w czterech równych ratach, płatnych w ostatnim dniu danego kwartału, poczynając od 31 marca 2015 r. Jednocześnie podkreśliła, że wypłacone jej środki wydatkowała na spłatę kredytu hipotecznego, wydatki związane z diagnostyką, leczeniem i rehabilitacją układu ruchowego oraz inne bieżące wydatki.

Pracodawca wyraził zgodę na spłatę ww. kwoty w 4 ratach.

Bezsporne, a nadto dowód: pismo z dnia 22 stycznia 2015 r. – k. 18, pismo z dnia 27 stycznia 2015 r.;

Pismem, które wpłynęło do pracodawcy w dniu 20 marca 2015 r. pełnomocnik L. K. (1) oświadczył, iż uchyła się ona od skutków oświadczenia z dnia 22 stycznia 2015 r. jako złożonego pod wpływem błędu.

Bezsporne, a nadto dowód: pismo z dnia 18 marca 2015 r. – k. 20-21, pełnomocnictwo z dnia 10 marca 2015 r. – k. 91;

Wyrokiem z dnia 27 stycznia 2016 r. Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną na ww. wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie.

Bezsporne;

W 2012 r. L. K. (1) rozliczała się z podatku wspólnie z mężem. Przychód małżonków wynosił 155.670,59 zł. W 2013 r. przychód L. K. (1) wynosił 104.358,22 zł, a jej męża 48.547,35 zł.

Bezsporne, a nadto dowód: zeznania o wysokości osiągniętego dochodu – koperta k. 80;

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo okazało się w przeważającej części zasadne.

Podstawę prawną żądania stanowił art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 2 k.c. (znajdującymi zastosowanie na mocy art. 300 k.p.) stanowiącymi, że kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości, przy czym za jeden z rodzajów bezpodstawnego wzbogacenia należy uznać nienależne świadczenie, z którym mamy do czynienia wówczas, gdy odpadła podstawa świadczenia (w niniejszej sprawie ostatecznie prawomocnie oddalono powództwo w sprawie pierwotnie rozstrzygniętej na korzyść L. K. (1)).

Na wstępie rozważań podkreślenia wymaga, iż podstawy ewentualnego wyroku uwzględniającego powództwo w całości nie mogą stanowić okoliczności dotyczące złożenia przez pozwaną prośby o rozłożenie należności na raty. Gdyby nawet przyjąć, że sam fakt złożenie takiej prośby stanowi uznanie (niewłaściwe) długu, to i tak okoliczność ta nie pozbawia dłużnika prawa wykazywania w procesie, iż uznany przez niego dług nie istnieje, względnie też, że istnieje w mniejszej kwocie (tak: m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 1973 r., sygn. II CR 700/72). Także w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 1983 roku (sygn. IV PR 26/82, publ. Służba (...) 1983 r., nr 6, str. 28) wskazano, iż

uznanie przez pracownika w umowie z pracodawcą długu, w związku z ujawnionym niedoborem, nie stanowi nowego samoistnego tytułu prawnego zobowiązania, a ważność takiej umowy uzależniona jest od obowiązku pracownika wyrównania niedoboru. Również w wyroku z dnia 2 grudnia 1997 roku (sygn. I PKN 411/97, publ. OSNP 1998/20/593) Sąd Najwyższy stwierdził, iż uznanie przez pracownika w umowie z pracodawcą długu z tytułu niedoboru z reguły nie jest odnowieniem zobowiązania (art. 506 k.c. w zw. z art. 300 k.p.) i nie stanowi samoistnego tytułu prawnego zapłaty odszkodowania. Sąd orzekający w niniejszej sprawie w pełni podziela ww. stanowisko, a w konsekwencji przyjmuje, iż złożenie przez pozwaną przedmiotowej prośby nie może stanowić wystarczającego dowodu pozwalającego na uwzględnienie powództwa. Wobec tego, że samo uznanie długu nie kreuje odrębnego stosunku zobowiązaniowego, jego skutek materialny ogranicza się do przerwania biegu przedawnienia (art. 123 § 1 pkt 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p.), procesowy zaś następuje co najwyżej w sferze dowodowej, w tym sensie, że wierzyciel przedstawiający dowód uznania długu przez dłużnika nie musi wykazywać w inny sposób istnienia swej wierzytelności, natomiast to dłużnika obciąża wówczas powinność wykazania, że uznana wierzytelność w rzeczywistości nie istnieje, lub istnieje ale w mniejszym wymiarze. Uznanie nie stoi zatem na przeszkodzie wykazaniu, że zobowiązanie nie istnieje (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 1973 r., II CR 700/72, LEX nr 7218; a także uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 28 grudnia 2012 r., sygn. I ACa 715/12, LEX nr 1289572).

W literaturze i bogatym orzecznictwie podkreśla się również, iż uznanie długu nie stanowi oświadczenia woli, a oświadczenie wiedzy, a zatem nie mają do niego zastosowania przepisy dotyczące wad oświadczeń woli, stąd też oświadczenie pełnomocnika pozwanej o uchyleniu się od skutków oświadczenia o uznaniu długu jako złożonego pod wpływem błędu pozostawało bezprzedmiotowe (tak m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 13 listopada 2014 r., sygn. I ACa 6844/14 oraz szeroko przywoływane w nim orzecznictwo).

W myśl art. 410 §2 k.c. przepisy artykułów poprzedzających (art. 405-409 k.c.) stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Jak stanowi zaś art. 409 k.c. obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu.

Jak wynika z powyższej regulacji, dla rozstrzygnięcia sprawy o zwrot nienależnego świadczenia, kluczowe jest ustalenie momentu liczenia się z obowiązkiem zwrotu. W ocenie Sądu za taki moment należy uznać chwilę, w której stronie wygrywającej proces sądowy zostaje doręczony odpis skargi kasacyjnej. Sądowi znany jest pogląd Sądu Najwyższego zawarty w wyrokach z dnia 5 grudnia 2013 r. (sygn. III PK 40/13) oraz z dnia 5 października 2012 r. (sygn. I PK 86/12), zgodnie z którym z obowiązkiem zwrotu należy się liczyć od dnia otrzymania informacji o przyjęciu kasacji do rozpoznania, jednakże ze stanowiskiem tym się nie zgadza (z ostrożności, gdyby w toku instancji przyjęto pogląd odmienny, Sąd ustalił, iż postanowienie o przyjęciu kasacji do rozpoznania zostało doręczone pełnomocnikowi L. K. (1) w dniu 3 grudnia 2016 r.). Uzasadnienie powyższego poglądu Sądu Najwyższego zawartego w wyroku z dnia 5 października 2012 r. w istocie sprowadza się do przyjęcia, iż strona ma prawo korzystać ze świadczeń zasądzonych na jej rzecz prawomocnym wyrokiem i nie można uznać za uprawnione twierdzeń, że samo wniesienie skargi kasacyjnej (nadzwyczajnego środka zaskarżenia) będzie unicestwiała skutki prawomocności materialnej wyroku, albowiem strona uzyskująca korzyść na podstawie prawomocnego wyroku musiałaby się liczyć z ujemnymi dla niej następstwami w każdym przypadku podjęcia przez stronę przeciwną nawet najbardziej nieudolnej i przez to nieskutecznej próby zaskarżenia tego wyroku z wykorzystaniem skargi kasacyjnej. Zdaniem Sądu Najwyższego inaczej natomiast należy oceniać sytuację, w której skarga kasacyjna zostanie przyjęta do rozpoznania, bo choć nie oznacza to jej uwzględnienia, to rodzi pewność, że Sąd Najwyższy się nią zajmie. Sąd orzekający w niniejszej sprawie oczywiście również stoi na stanowisku, że strona, na której rzecz zasądzono świadczenia prawomocnym wyrokiem, ma prawo je egzekwować i z nich korzystać. Należy jednak zwrócić uwagę, iż po przyjęciu kasacji do rozpoznania strona nadal dysponuje prawomocnym wyrokiem, a jednak, w ocenie Sądu Najwyższego, już powinna liczyć się z obowiązkiem zwrotu, choć nie doszło do żadnej zmiany w zakresie prawomocności materialnej wyroku, w tym do unicestwienia skutków takiej prawomocności (Sąd Najwyższy podkreśla, iż samo wniesienie kasacji nie unicestwia skutków prawomocności materialnej wyroku, przyjęcie kasacji do rozpoznania także jej jednak nie unicestwia, a Sąd Najwyższy z faktem tym wiąże daleko idące skutki). Sąd Rejonowy nie podziela również stanowiska zawartego

w uzasadnieniu przedmiotowego wyroku, iż gdyby przyjąć pogląd, że samo wniesienie skargi kasacyjnej powoduje konieczność liczenia się z obowiązkiem zwrotu, to strona uzyskująca korzyść na podstawie prawomocnego wyroku musiałaby się liczyć z ujemnymi dla niej następstwami w każdym przypadku podjęcia przez stronę przeciwną nawet najbardziej nieudolnej i przez to nieskutecznej próby zaskarżenia tego wyroku z wykorzystaniem skargi kasacyjnej, co poddawałoby w wątpliwość sens funkcjonowania instytucji wstrzymywania wyroku, o której mowa w art. 388 k.p.c. Po pierwsze – w istocie nie każda skarga kasacyjna powinna skutkować liczeniem się z obowiązkiem zwrotu, a okoliczności te winny być badane, w ocenie Sądu Rejonowego, na gruncie konkretnej sprawy. Niewątpliwie inaczej należy potraktować skargę kasacyjną obciążoną licznymi brakami, bądź opartą na podstawach nieprzewidzianych w kodeksie postępowania cywilnego i sam fakt jej wniesienia nie może skutkować koniecznością liczenia się z obowiązkiem zwrotu, a inaczej skargę kasacyjną, która spełnia wymagania formalne, nie została odrzucona przez Sąd II instancji i jest oparta na podstawach dla niej właściwych. Po drugie – art. 388 k.p.c. dotyczy wstrzymania wykonania zaskarżonego orzeczenia, gdyby na skutek jego wykonania stronie mogła być wyrządzona niepowetowana szkoda, natomiast konieczność liczenia się z obowiązkiem zwrotu nie uniemożliwia wykonania wyroku (nie powoduje jego wstrzymania), a jedynie nakazuje konieczność liczenia się z obowiązkiem zwrotu stronie, która już wie, bo otrzymała odpis skargi kasacyjnej, że skarga nie jest obciążona brakami formalnymi (bo podlegałaby wcześniej odrzuceniu przez Sąd II instancji) i ma możliwość zapoznania się z argumentacją w skardze kasacyjnej zwartą. Decyzja, czy w takiej sytuacji korzystać ze świadczeń zasądzonych prawomocnym wyrokiem należy oczywiście do strony, ale w ocenie Sądu Rejonowego, nie zwalnia to strony z obowiązku liczenia się z koniecznością zwrotu, tym bardziej, iż podstawową zasadą uregulowaną w art. 405 k.c. jest obowiązek wydania korzyści, który wygasa jedynie w sytuacji, gdy jej zużycie nastąpiło w warunkach, w których zużywający nie musiał liczyć się z obowiązkiem zwrotu. Konieczność zwracania uwagi na indywidualne sytuacje wynika także z uzasadnienia ww. wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2013 r., który co do zasady poparł stanowisko zawarte w ww. wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2012 r. (nie podnosząc innych prawnych argumentów niż powyżej przytoczone, a podając, iż w 2012 r. w Izbie Pracy, (...) i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego do rozpoznania przyjęto nieco ponad 1/3 złożonych skarg kasacyjnych, z czego uwzględniono nieco mniej niż połowę), przy czym Sąd Najwyższy jako przykład wskazał sytuację, w której pracodawca dochodzi od pracownika zwrotu świadczenia w takiej samej sprawie, co już uprzednio rozstrzygnięta przez Sąd Najwyższy na jego korzyść. Wówczas pracownik mający świadomość, że wcześniejsze wyroki zasądzające świadczenie na rzecz jego współpracowników zostały uchylone przez Sąd Najwyższy powinien liczyć się z obowiązkiem zwrotu świadczenia znacznie wcześniej niż dopiero od przyjęcia skargi do rozpoznania (Sąd Najwyższy nie podaje, od kiedy). W ocenie Sądu Rejonowego nie tylko takie ewidentne przykłady winny skutkować liczeniem się z obowiązkiem zwrotu. Konieczność liczenia się z obowiązkiem zwrotu jest bowiem w istocie zależna od konkretnych okoliczności każdej sprawy. Z uwagi na powyżej przytoczoną argumentację Sąd orzekający w niniejszej sprawie stoi na stanowisku, iż pozwana winna liczyć się z obowiązkiem zwrotu od dnia otrzymania przez profesjonalnego pełnomocnika reprezentującego ją w procesie odpisu skargi kasacyjnej (uznanej później za zasadną), a zatem od dnia 2 kwietnia 2013 r., co w żaden sposób nie unicestwiało prawomocności wyroku (tak samo jak późniejsze przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania), lecz powinno wywoływać refleksję, iż zachodzi możliwość zmiany korzystnego dla strony orzeczenia. Oceny Sądu nie zmienia wskazanie przez Sąd Najwyższy ilości spraw przyjętych do rozpoznania w ramach wszystkich kasacji wpływających do Sądu Najwyższego w danym roku, albowiem to nie z faktem przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, czy też średniej ilości uwzględnionych kasacji, która niewątpliwie jest zmienna w czasie, należy łączyć konieczność liczenia się z obowiązkiem zwrotu. Należy również podkreślić, iż pogląd Sądu Rejonowego znajduje poparcie w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 1971 r. (sygn. I CR 552/70), w którym wskazano, iż strona, która rozporządziła korzyścią majątkową uzyskaną na podstawie prawomocnego wyroku, w czasie od daty uprawomocnienia się wyroku do chwili uzyskania wiadomości o jego zaskarżeniu rewizją nadzwyczajną, nie ponosi ujemnych następstw przewidzianych w art. 409 k.c. w razie uchylecia tego wyroku – powinność liczenia się z obowiązkiem zwrotu powstaje dopiero z chwilą uzyskania wiadomości o zaskarżeniu prawomocnego wyroku rewizją nadzwyczajną. W istocie, na co zwrócił uwagę Sąd Okręgowy, którego wyroku dotyczył ww. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2012 r., w ówczesnym stanie prawnym rewizja była wnoszona przez podmiot niezależny od strony postępowania, która mogła jedynie wnosić o jej złożenie do Ministra Sprawiedliwości, Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego i Prokuratora Generalnego, a wola strony zaskarżenia wyroku nie była równoznaczna z jego skutecznym zaskarżeniem. Fakt złożenia kasacji przez uprawnionego skarżącego, czy to samą stroną procesu, czy też inny podmiot

nie wpływa bowiem na ocenę momentu liczenia się z obowiązkiem zwrotu, który powinien zaistnieć w momencie zależnym od okoliczności konkretnej sprawy, a na gruncie niniejszej sprawy w chwili doręczenia profesjonalnemu pełnomocnikowi pozwanej odpisu ostatecznie uwzględnionej skargi kasacyjnej.

Reasumując – wszystkie wydatki poczynione przez pozwaną między datą uprawomocnienia się wyroku, tj. dniem 21 grudnia 2012 r. a dniem doręczenia skargi kasacyjnej pełnomocnikowi pozwanej, tj. dniem 2 kwietnia 2013 r., o ile doprowadziły do utraty wzbogacenia, nie podlegają zwrotowi.

W omawianym powyżej wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2012 r. (z tą częścią uzasadnienia wyroku Sąd Rejonowy jak najbardziej się zgadza), a także w szeregu innych wyroków (tak m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 27 marca 2014 r., VI Aca 1186/13, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2014 r., sygn. V CNP 13/13, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2008 r., sygn. I PK 247/07) podkreśla się, iż nie każde zużycie w dobrej wierze bezpodstawnie uzyskanego świadczenia powoduje w myśl art. 409 k.c. wygaśnięcie obowiązku zwrotu świadczenia. Następuje to tylko wtedy, gdy zużycie korzyści nastąpiło w sposób bezproduktywny, konsumpcyjny, tj. gdy wzbogacony w zamian tej korzyści nie uzyskał żadnego ekwiwalentu, ani korzyści zastępczej, ani zaoszczędzenia wydatku, gdy wydatek miał miejsce tylko dlatego, że uprzednio uzyskał on korzyść, bez której nie poczyniłby tego wydatku. Jeżeli zatem w zamian za użytą korzyść wzbogacony uzyskał do swojego majątku jakąkolwiek inną korzyść majątkową (np. mienie czy zwolnienie z długu, który w ten sposób spłacił), nie można uznać, że nie jest już wzbogacony, bowiem w wyniku dokonania tego wydatku w jego majątku pozostaje korzyść w postaci zwiększenia aktywów bądź zmniejszenia pasywów. W konsekwencji nadal wzbogacony jest ten, kto zużył korzyść na pokrycie wydatków takich jak zapłata wymagalnego długu czy podatku. Sąd Rejonowy akceptuje również stanowisko, iż wydatki związane z bieżącym utrzymaniem (bieżące, konieczne wydatki konsumpcyjne) nie powodują wygaśnięcia korzyści, albowiem stanowią zaoszczędzenie wydatków, które i tak musiałyby zostać poniesione z innych źródeł (np. wydatki związane z zakupem żywności, opłatami za mieszkanie).

Dowód wykazania zużycia lub utraty korzyści spoczywa, stosownie do treści art. 6 k.c., na zobowiązanym do zwrotu, przy czym zasadne powoływanie się na wygaśnięcie obowiązku wydania korzyści wymaga nie tylko udowodnienia jej zużycia, lecz ponadto takiego zużycia, które powoduje trwający brak wzbogacenia.

W ocenie Sądu materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie, w tym zeznania pozwanej, jej córek oraz męża, a także umowa pożyczki, dają podstawy do przyjęcia, iż w okresie do 2 kwietnia 2013 r. pozwana z kwoty otrzymanej tytułem odszkodowania spłaciła pożyczkę w wysokości 6.000 zł zaciągniętą w grudniu 2011 r. oraz dokonała na rzecz swoich dwóch córek darowizn w kwocie po 3.000 zł. Spłata pożyczki, z uwagi na wyżej podniesione okoliczności, nie mogła zostać uznana za zużycie bezproduktywne (pozwana zaoszczędziła sobie wydatku), w przeciwieństwie do dokonanych na rzecz córek darowizn, przy czym ze zgodnych w tym zakresie zeznań córek pozwanej i pozwanej wynikało, iż wsparcie finansowe w takiej wysokości zostało im udzielone w związku z otrzymaniem odszkodowania (wcześniejsza pomoc wynosiła z reguły kilkaset złotych). W aktach sprawy brak jakichkolwiek innych dowodów pozwalających na przyjęcie, iż w okresie do dnia 2 kwietnia 2013 r. pozwana bezproduktywnie wydatkowała kwotę otrzymaną tytułem odszkodowania na jeszcze inne cele.

Podkreślenia wymaga również, iż nawet przy przyjęciu poglądu, że pozwana winna liczyć się z obowiązkiem zwrotu od dnia doręczenia jej pełnomocnikowi postanowienia o przyjęciu kasacji do rozpoznania, pozwana nie wykazała, a to na niej spoczywał w tej mierze ciężar dowodu, iż koszt wycieczki do krajów nadbałtyckich wyniósł około 10.000 zł. W aktach sprawy znajdują się dokumenty pozwalające stwierdzić, iż wydatki w krajach nadbałtyckich były dokonywane w okresie od 3 do 8 września 2013 r., pozwana wskazywała zaś, że wycieczka trwała około 10 dni, na co nie przedstawiła innego dowodu niż swoje zeznania, co z uwagi na zrozumiałe zainteresowanie oddaleniem powództwa w niniejszej sprawie, należy uznać za niewystarczające. Co więcej, zeznała, iż koszt noclegów podczas tej podróży wynosił czasami ponad 100 euro za nocleg, tymczasem z jedyne przedstawionego rachunku za nocleg w W. wynikał koszt 90 euro za dwie noce dla dwóch osób. Z pola widzenia nie można również tracić okoliczności, iż pozwana w ramach wypoczynku jeździła także na wycieczki na S., do P., czy do C., a zatem winna wykazać (za pomocą innych dowodów niż tylko zeznania jej samej oraz jej męża), że wycieczka do krajów nadbałtyckich stanowiła wydatek, którego nie

poniosłaby, gdyby nie otrzymane odszkodowanie. Odnosnie wydatków na usługi dentystyczne pozwana powoływała się na wymianę protezy, a jej mąż na zrobienie implantów, przy czym zeznał, że nie wie, kiedy to miało miejsce i ile kosztowało. Na poświadczeniu wykonania usługi cyto-histopatologicznej brak wskazania należności za tę usługę, a zeznania pozwanej, iż kosztowało to 800 zł, należy, z wyżej podanych względów, uznać za niewystarczające. Brak także dowodów potwierdzających, iż koszt wyjazdów do A. wynosił około 3.500 – 4.000 zł. Niewątpliwie należy również zwrócić uwagę, iż w piśmie z dnia 22 stycznia 2015 r. pozwana wskazywała, iż zużyła kwotę otrzymaną tytułem odszkodowania na spłatę kredytu hipotecznego (w toku procesu pozwana wyjaśniła, iż miała na myśli spłatę pożyczki siostrze, za pomocą której zamierzała zabezpieczyć spłatę kredytu), wydatki związane z diagnostyką, leczeniem i rehabilitacją układu ruchowego oraz inne bieżące wydatki. W odpowiedzi na pozew dodatkowo powoływała się na wizyty u stomatologa, odbyte wycieczki (ale nie tylko do krajów nadbałtyckich, ale także w B. i do C., tymczasem w toku procesu zeznała, iż w B. pojechała do znajomych, zaś wycieczka do C. nie była finansowana z pieniędzy otrzymanych na mocy wyroku), modernizację działki ogrodniczej w M. (podczas rozprawy pozwana zeznała, iż na modernizację działki raczej nie przeznaczala pieniędzy otrzymanych na mocy wyroku) oraz inne wydatki remontowe i budowlane (podczas rozprawy wskazała, iż nie pamięta, aby były jakieś inne wydatki remontowe i budowlane finansowane ze środków otrzymanych od pracodawcy). Natomiast w piśmie z dnia 1 kwietnia 2016 r. pozwana wskazywała dodatkowo wydatek w kwocie 500 zł na około 20 zabiegów u hiroterapeuty oraz 1.000 zł na usługi spa, masaże i zabiegi kosmetyczne, na co w toku postępowania nie naprowadziła dowodów.

Mając na uwadze wszystkie powyższe względy, Sąd w punkcie I wyroku zasądził od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 21.833 zł (kwota 27.833 zł pomniejszona o 6.000 zł), umorzył postępowanie co do kwoty 699 zł (na podstawie art. 355 §1 k.p.c., albowiem doszło do częściowego skutecznego cofnięcia pozwu) oraz oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

Podstawę prawną żądania zasądzenia odsetek stanowił art. 481 §1 k.p.c., przy czym odsetki zasądzono nie od dnia 21 stycznia 2015 r., jak domagał się tego pracodawca, a od dnia 29 stycznia 2015 r. (w wezwaniu do zapłaty odebranych przez pozwaną w dniu 21 stycznia 2015 r. zakreślono siedmiodniowy termin na zapłatę), uznając, iż od tej daty pozwana pozostaje w opóźnieniu.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu oparto na treści art. 98 k.p.c., traktując częściowe cofnięcie pozwu również jako częściowe przegranie sprawy przez stronę powodową (poza kwotą 6.000 zł, co do której powództwo oddalono). Strona powodowa wygrała proces w 76 %, a przegrała w 24%. Strona powodowa winna uiścić na rzecz powódki kwotę 576 zł (24% z kwoty 2.400 zł), a powódka na rzecz strony pozwanej kwotę 1.824 zł (76% z kwoty 2.400 zł) – w konsekwencji zasądzono od pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 1.248 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (§6 pkt 5 obowiązującego w dniu składania pozwu Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2012 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu).

## ZARZĄDZENIE

1. (...),

2. (...)

3. (...)

5 grudnia 2016 r.